A. D. 1894

CURRENDA VII.

N. 1461.

OGŁOSZENIE
w sprawie wypowiedzenia obligacyj pożyczek kraj. z roku 1884, 1888 i 1889.

W myśl uchwały Wysokiego Sejmu z dnia 29. września 1892 wypowiada Wydział krajowy Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem obligacye galicyjskich pożyczek krajowych z roku 1884, 1888 i 1889 z dniem 1. Maja 1894 i z dniem tym, w którym także ich oprocentowanie dalsze ustaje, uznaje je za płatne.

Galicyjska kasa krajowa, a względnie kasa pożyczek krajowych, wypłacać będzie od 1. maja 1894. wszystkie przedłożone jej obligacye tych pożyczek, zaopatrzone w bieżące kupony, w ich nominalnej wartości.

Wydział krajowy zwraca uwagę wszystkich właścicieli winkulowanych obligacyj pożyczek z roku 1884, 1888 i 1889, że we własnym swoim interesie powinni się jak najwcześniej postarać u kompetentnych władz o zezwolenie na dewinkulacyę, tak, żeby obligacye te z dniem 1 maja 1894 mogły być zrealizowane.

Z Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z W. Księstwem Krakowskiem.

We Lwowie, dnia 30. stycznia 1894.

Marszałek krajowy ***Eustachy Książę Sanguszko*** *w. r.*

Członkowie Wydz. kraj. ***Tadeusz Romanowicz*** *w. r.* ***Dr. Józef Wereszczyński*** *w. r.*

W myśl tego ogłoszenia wzywamy wszystkich beneficyatów, którzy wymienione wyżej obligacye *winkulowane czyto dla probostw, czy dla kościołów lub fundacyj i t. p.* posiadają, aby takowe podniosłszy odsetki d. 1. Maja 1894 zapadłe, same obligacye wraz z dotyczącymi arkuszami odsetkowymi najpóźniej do 15. Maja b. r. do Konsystorza Biskupiego przesłali.

Wystawianie świadectw obyczajności.

Z powodu poszczególnego a przykrego dla Nas wypadku zmuszeni jesteśmy przypomnieć Wielebnemu Duchowieństwu zasady, któremi się przy wystawianiu świadectw moralności kierować należy:

Według ustawy gm. §. 28 p. 7, należy wystawianie świadectw obyczajności do zakresu działania naczelników gminnych. Jeżeli świadectwo, przez Naczelnika gminy wystawione, zostanie do widymacyi Urzędowi parafialnemu przedłożone, stwierdza je Urząd parafialny tylko o tyle, o ile go za sprawiedliwe uważa i potwierdzić może; w przeciwnym razie zastrzedz się winien, np. że zapatrywania wyrażonego nie podziela, że go uważa za przesadne, że okoliczności przytoczone nie są mu wiadome, że dla braku informacyi o niej albo w parafii, z powodu krótkiego pobytu sądu o tej osobie wydać nie może itp.

Mogą jednak zachodzić wypadki, że i Urzędy parafialne wydają świadectwa. Dziać się to może albo urzędownie, a wtedy wystawia się akt *bez stempla i taksy*, ale z liczbą bieżącą protokołu, z podpisem, pieczęcią i odwołaniem się na liczbę polecenia urzędowego, albo też na żądanie *osób prywatnych*, *na stemplu na 50 ct.*, *za taksą 50 ct.*, a wtedy należy wyraźnie napisać, w jakim się go celu wystawia.

Regułą jest, aby wystawiać świadectwo dobre, a przynajmniej ujemnie dobre, t. j. że osobie tej niema się nic do zarzucenia. Zwyczajnem jest, że świadectwo ujemnie dobre wystawia się nawet tej osobie, która dodatnio się nie odznacza, byle tylko nie była notorycznie, jawnie za niemoralną lub niereligijną miana. Jeźli na żądanie osoby prywatnej nie można wydać świadectwa dobrego a przynajmniej ujemnie dobrego, to się w ogóle wystawienia świadectwa odmawia.

Największą oględność zachować należy *w wystawianiu urzędowych a dla strony niekorzystnych świadectw*. Jeżeli każdy akt urzędowy musi obejmować jasne i ściśle przedmiotowe określenie, to szczególnie w tym wypadku podawać należy jedynie:

a) rzecz *pewną* i *konkretne fakta*, nie zaś niedosyć uzasadnione wnioski tem mniej wieści, podejrzenia i ogólniki, jak np. osoba ta nie jest bez zarzutu.

b) *rzecz publicznie znaną*, którąby świadkami i aktami dowieść można, lub którą duszpasterz świadectwem swem poprzeć może. A zatem nie wypada proboszczowi świadczyć, że się ktoś w szynku upija i tam awantury wyprawia. Nie może też duszpasterz podawać, co wie jedynie z własnego doświadczenia, ogółowi zaś nie jest znanem, co między nim a interesowanym zaszło; nie może podawać ani osobistej obrazy, ani treści prywatnych upomnień. Correctio paterna ma wyjątkowe prawa i obowiązki, publikowanie tej treści może podkopać zaufanie ogólne do duszpasterza. Wyjątek spowodować mogą jedynie względy wyższej nie prywatnej lub osobistej natury.

c) *w formie oględnej*. Wspominając np. o poszczególnym wypadku występku lub zgorszeniu, zaznaczyć należy, że fakt ten raczy c. k. Sąd, czy urząd, sprawdzić świadkami i zarządzić własne dochodzenie.

Forma ta, obok całej względności i rezerwy dla obwinionego, wskazaną jest już samem stanowiskiem dusz Pasterza, jako ojca duchownego i głosiciela Ewangelii. Prawdziwem tedy zgorszeniem dla c. k. Sądu było przy pewnej publicznej rozprawie świadectwo pewnego, niestety naszej dyecezyi proboszcza, przesądzającego naprzód wyrok przysięgłych wnioskiem, aby „taki wyrodek wyszedł na wysokie stanowisko.“

W końcu podajemy do wiadomości jeszcze następne uwagi: *kara sądowa za występki*, mimo zastrzeżenia ustawy z 15 listopada 1867 o zgładzeniu skutków kary,— *nie może być w świadectwie pominiętą.*

Za „naganne zachowanie" uważają orzeczenia c. k. Najw. Trybunału tylko takie postępki i stosunki, które są *publicznem zgorszeniem i narażaniem obyczajności publicznej, zgubnie wpływającem na gminę.* Stanowisko bowiem ustawy jest, że gmina ma strzedz sprawy publicznej, ale nie jest sędzią moralności osób prywatnych. Według tych względów niższe i wyższe władze różnie oceniały sprawę, o ile za „naganny" uważać można konkubinat. Jeżeli się tedy da dowieść, że jest on zgorszeniem publicznem, można przeciw gorszycielom uzyskać poparcie w c. k. Najw. Trybunale.

N. 1061.

W sprawie nieporozumień pomiędzy nauczycielem a katechetą,

otrzymaliśmy z c. k. Rady szkolnej krajowej następujące pismo, które do wiadomości i zastosowania się w danych razach ogłaszamy:

Z c. k. krajowej Rady szkolnej L. 5041.

W ostatnich czasach rozszerza się coraz więcej zwyczaj, że duchowni zajęci nauką religii w szkołach ludowych umieszczają w dziennikach korespondencye o różnych nadużyciach, których są świadkami w szkołach, a zwłaszcza o przeszkodach, jakich doznają w udzielaniu nauki religii i w wywieraniu wpływu na religijne wychowanie młodzieży. Jest to wielka *z ich strony niewłaściwość, bo w publiczności czytującej dzienniki wyrabia się opinia, jakoby władze szkolne nadużycia takie tolerowały* i jakoby duchowni udzielający religii nie doznawali od władz szkolnych należytego poparcia i opieki, co oczywiście mija się zupełnie z prawdą. Korespondencye takie, pisane zresztą *pod wpływem pierwszego wrażenia, nie wolne od przesady,* rzucają niezasłużony cień na całe szkolnictwo, gdyż dają powód do generalizowania rzadkich na szczęście przypadków.

Dlatego c. k. Rada szkolna krajowa ma zaszczyt upraszać Najprzewielebniejszy Ordynaryat, ażeby Duchownym udzielającym religii w szkołach raczył *wzbronić* podawania do dzienników skarg i wiadomości niekorzystnych o szkole, a natomiast zalecić im, ażeby o każdej przeszkodzie w wykonywaniu swego obowiązku jakoteż w ogóle o nadużyciach mogących się zdarzyć w szkole, donosili w drodze urzędowej. *Księża katecheci mogą to uczynić przez władzę szkolną* bezpośrednio przełożoną, duchowieństwo parafialne przez Konsystorz biskupi.

C. k. Rada szkolna krajowa, przyjmując chętnie każdą wiadomość, odnoszącą się do szkoły, nieomieszka jak to zawsze czyni, wskutek każdej skargi zarządzić dochodzenia i gdziekolwiekby nadużycie sprawdzonem zostało, skarcić je i usunąć.

Lwów dnia 4 marca 1894.

Badeni.

N. 1323, 1324.

Potwierdzenie odbioru pieniędzy zebranych w Dyecezyi na wykupno niewolników w Afryce i na utrzymanie pamiątek świętych w Palestynie.

Illme ac Rme Domine!

Pergratum mihi est testari receptionem florenorum 400 in ista Tua Dioecesi pro levanda Negrorum conditione collectorum, quam quidem Summam cum quamprimum ad Sacram Congregationem de Propaganda Fide mittendam curabo, interea meae erga Amplitudinem Tuam Revmam venerationis sensus ex corde profiteor.

Redditae mihi sunt humanissimae litterae Amplitudinis Tuae Revmae, die 31. elapsi mensis datae, una cum Summa florenorum 1200 in ista Dioecesi collectorum in rem SS. Locorum de Palestina, quam quidem conspicuam Summam Dno Commissario „di Terra Santa“ transmittere curabo.

Interim gratiarum mearum actiones Amplitudini Tuae toto ex corde rependens, meae venerationis et observantiae Sensus Tibi ex animo profero.

addictissimus servus

Vienna die 4 Aprilis 1894.

Antonius Agliardi

Archieppus Caesarien., Nuntius Apost.

N. 1274.

Wezwanie do składek na kościół katolicki w Raranczu na Bukowinie.

Przed 6 laty przeszło w Raranczu, wiosce graniczącej z Rossyą i Rumunią 700 *szyzmatyków na łono kościoła katolickiego;* liczba ta z każdym rokiem wzrasta. Wielkiemi ofiarami postawili oni dla siebie kościół; nie stać jednak biednych ludzi na spłacenie zaciągniętego długu; tem mniej na wykończenie budowy domu Bożego.

W skutek prośby Najprz. Konsystorza Biskupiego w Stanisławowie z d. 20 marca 1894 l. 987 i w uznaniu wielkiej donicsłości sprawy, udajemy się do Wiel. Duchowieństwa, aby, o ile może, choćby najmniejszemi ofiarami, raczyło wesprzeć nowo-nawróconych i ewentualne datki przesłało na ręce *Naszego Kons. Biskupiego.*

Z KONSYSTORZA BISKUPIEGO.

W Tarnowie, dnia 18 kwietnia 1894.

IGNACY
Biskup.

X. Stanisław Walczyński
Wikaryusz generalny, kanclerz.

W drukarni Józefa Styrny w Tarnowie 1894.

Nakładem Kleru Dyecezalnego.